

---

# Odznaczenia adwokata Wiesława Ułanowicza

---

Palestra 58/5-6(665-666), 300

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie tylko muzyka i poezja mają się w Klubie Adwokatów doskonale, gdyż prace, które miałem przyjemność oglądać, są naprawdę interesujące.

Drugą część Koncertu rozpoczęła *Sonata Arpeggione* Franciszka Schuberta. Bardzo ciekawego wyboru dokonał mecenas Stanisław Kłys, gdyż jest to utwór napisany na wiolonczelę i fortepian, który tym razem został wykonany w opracowaniu na altówkę i gitarę klasyczną. Robert Kabara i Michał Nagy. Po prostu przepięknie. Czy mam zapewniać o entuzjazmie Publiczności? Myślę, że to zbytuczne. Dodam jedynie, że bardzo trudno zapomnieć taki duet.

*Tkanina i Przesłanie pana Cogito*. Dwa wiersze Zbigniewa Herberta. Znowu prof. Malak wspiął się na wyżyny sztuki recytacji. Otrzymaliśmy słowa w formie czystego przesłania. Jestem pewien, że słuchając takiej interpretacji, nikt na sali nie pomyślał o tych, którzy drugi z tych wierszy, bez zrozumienia jego treści, traktują jako narzędzie politycznej agitacji. Wielkie wzruszenie, wielkie oklaski.

Zanim zabrzmiał finałowy utwór Koncertu, mecenas Kłys uklonił się z wielkim uszanowaniem pani Krystynie Kwiatkowskiej, wdowie pod generale Bronisławie Kwiatkowskim, który również zginął w katastrofie smoleńskiej.

Wszyscy Artyści uczestniczyli w wykonaniu *Arii Cantilena* z *Bachianas brasileiras* Hectora Villa-Lobosa i uczynili to z wielkim sercem, demonstrując równocześnie swoje wielkie umiejętności. Każda nuta tego przejmującego utworu przesycona była tęsknotą. Zanim rozległy się gromkie brawa, na chwilę jakże istotną zapanowała idealna cisza, która jest dla Artystów komplementem największym, gdyż wyraża żal, że utwór dobiegł już końca.

Potem obdarowani bukietami róż Artyści kłaniali się długo i zrewanżowali się bisem. Było to *Aqua e vino* Egberto Gismontiego.

Mecenas Stanisław Kłys, kończąc ten piękny wieczór, zapewnił, że Adwokatura zawsze będzie pamiętać o tych, którzy wtedy odeszli.

Nad krakowskim Rynkiem wirował śnieg. Pomyślałem, że o ile śmierć ma być może białe, świdrujące ślepie, o tyle nadzieja ma mądre, dobre i uśmiechnięte oczy niezapomnianej mecenas Ruth Buczyńskiej. Że tyle nadziei w muzyce i słowie. Pomimo wszystko.

Leszek Wójtowicz

## Odznaczenia adwokata Wiesława Ułanowicza

Adwokat Wiesław Ułanowicz z izby warszawskiej został odznaczony w dniu 9 marca 2012 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, w lutym br. otrzymał zaś odznakę Za Wybitne Zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Prezes NRA w liście gratulacyjnym przesłanym Mecenasowi Ułanowiczowi podkreślił patriotyczną postawę życiową oraz ogromne zasługi dla środowisk kombatanckich.

Red.